

Wywiad z wiceministrem zdrowia

RADIO KRAKÓW

Redaktor Mariusz Bartkiewicz:

Wicepremier Beata Szydło na spotkaniach z mieszkańcami Małopolski mówiła między innymi o sytuacji w służbie zdrowia. Beata Szydło przypomniała, że średnia wieku pielęgniarek to już teraz ponad 55 lat. Jak można w najbliższym czasie ten problem przynajmniej częściowo rozwiązać?

Wiceminister zdrowia,

Józefa Szczurek-Żelazko:

- Faktycznie średnia wieku pielęgniarek jest wysoka. To ogólny problem w medycynie, który nawarstwia się od lat. W końcu lat 90. była restrukturyzacja i zwalniano najmłodszych pracowników. Efekty mamy dzisiaj. Nie było działań naprawczych. Od 2 lat są konkretne działania. Zwiększamy liczbę miejsc na uczelniach kształcących pielęgniarki. Odbijamy się od dna. Do systemu rocznie trafia o 1000 pielęgniarek więcej niż wcześniej. Najgorszy okres za nami. To niesie za sobą zwiększenie budżetowania dotacji. Są zabezpieczone

środki w budżecie państwa na ten rok, na zwiększenie liczby miejsc. Wspieramy lokalne inicjatywy w kierunku tworzenia nowych wydziałów pielęgniarskich. Są programy unijne, które to wspierają. Mamy środki z programu operacyjnego – 300 milionów na uczelnie medyczne, które mają uatrakcyjnić kształcenie pielęgniarek przez stypendia. Proponujemy 800 złotych dla każdej studentki wydziałów pielęgniarstwa. Potem będzie 1000 złotych miesięcznie dla absolwentki, która zechce pracować w polskim, publicznym systemie przez co najmniej 2 lata.

Mariusz Bartkiewicz:

Państwo w ministerstwie zastanawiają się, czy tę sytuację mogłoby rozwiązać polityka sprzyjająca łatwiejszemu zatrudnianiu wykwalifikowanych osób z zagranicy?

Józefa Szczurek-Żelazko:

- Mamy wystandaryzowany program kształcenia, regulowany aktami Unii.

Mariusz Bartkiewicz:

Czyli pielęgniarka z Ukrainy musi się dokształcić?



Źródło: www.bip.mz.gov.pl

Józefa Szczurek-Żelazko:

- Tak. Musi przejść proces dokształcania. Porównaliśmy metody kształcenia, one są różne. Są też przepisy. Pielęgniarka z zagranicy musi mieć pobyt stały. To ogranicza wejście tych osób do naszego systemu. Prace jednak są. Unia była otwarta na pracowników z Polski, my będziemy otwarci na innych pracowników.

Mariusz Bartkiewicz:

Pani zdaniem porada pielęgniarska, czyli zwiększenie kompetencji pielęgniarek i odciążenie w prostszych

czynnościach lekarzy, równocześnie będzie skutkowało zwiększaniem wynagrodzeń pielęgniarek? Przedstawicielki pielęgniarek mówią, że nie mają nic przeciwko, żeby zwiększyć zakres ich kompetencji, ale pytanie o wynagrodzenie się pojawi.

Józefa Szczurek-Żelazko:

- Generalnie w ministerstwie pracujemy nad analizą kompetencji w poszczególnych zawodach medycznych. Chcemy odciążyć te tradycyjne zawody. Analizujemy stopień przygotowania poszczególnych pracowników do wykonywania różnych czynności. Część czynności lekarza można delegować na pielęgniarkę. Stąd pomysł porady pielęgniarskiej. To będzie finansowane z NFZ.

Mariusz Bartkiewicz:

Czyli z NFZ będą na to pieniądze?

Józefa Szczurek-Żelazko:

- Tak. Zostanie ta porada wyceniona. Są już czynności wykonane podczas porady. To badanie fizykalne, wypisanie recepty, ordynowanie leków i kontynuacja leczenia. To też może być skierowanie na badania. Pielęgniarek jest mało, nie wszystko muszą robić.

Proces kształcenia pielęgniarek się zmienił. One mają potężną wiedzę, wielkie doświadczenie. Podstawowe czynności pielęgniarskie – ścielenie łóżek, mycie pacjenta, towarzyszenie w drodze na badania - może wykonywać opiekun medyczny, których kształcimy w Polsce. Oni nie byli wykorzystywani. Ta migracja kompetencji będzie sprzyjała poprawie jakości opieki i poprawi finansowanie pielęgniarek.

Mariusz Bartkiewicz:

Pielęgniarki mają wysokie kompetencje, doksztalcają się, ale zarabiają, jak zarabiają. W *Gazecie Krakowskiej* czytamy listę wynagrodzeń ludzi zawodów medycznych w Małopolsce. Człówka listy to 24 tysiące złotych miesięcznie. Tyle zarabia ordynator jednego z oddziałów w zakopiańskim szpitalu. Pod koniec listy jest pielęgniarka z 33-letnim stażem w prywatnej przychodni sądeckiej, która zarabia 3100 złotych. Ile powinna zarabiać pielęgniarka z takim doświadczeniem?

cd. na stronie 10

R E K L A M M A

SZUKASZ NOWEGO WYZWANIA? APLIKUJ!

Klinika uniwersytecka w Greifswald (Niemcy) poszukuje

PIELĘGNIAREK I PIELĘGNIARZY

zainteresowanych atrakcyjną pracą w nowoczesnej, niemieckiej klinice

Oferta dla osób ze znajomością języka niemieckiego:

- na poziomie B1 - od 01.09.2018
- na poziomie A1 - od 01.02.2019

Klinika oferuje:

- atrakcyjną pracę w malowniczym niemieckim mieście Greifswald
- umowę na czas nieokreślony
- kurs języka niemieckiego w godzinach pracy (grupa B1 oraz grupa podstawowa)
- systematyczne wdrażanie do pracy przed przejęciem obowiązków
- atrakcyjne wynagrodzenie według niemieckich stawek płacowych
- pomoc w znalezieniu mieszkania, integracji międzykulturowej, nostryfikacji dyplomów oraz przy innych formalnościach

Nie znasz niemieckiego?

Klinika zapewnia kursy połączone z pracą na stanowisku asystenta pielęgniarstwa

Od Ciebie oczekujemy:

- wykształcenia wyższego pielęgniarskiego
- ciekawości świata i otwartości na ludzi
- gotowości do intensywnej nauki i podjęcia odpowiedzialnych zadań
- zaangażowania i determinacji w dążeniu do celu
- gotowości do pracy w systemie zmianowym

Jesteś zainteresowany współpracą?

Wyślij nam swoje CV - koniecznie w języku niemieckim!

Czekamy na Twoje zgłoszenia odpowiednio do 31.07.2018 oraz 31.12.2018

Link aplikacyjny znajdziesz na naszej stronie internetowej www.feniks-hr.pl

Masz dodatkowe pytania?

+48 793 867 374

malgorzata.jarzab@feniks-hr.pl

Fenix HR to zespół profesjonalistów, działających od wielu lat na niemieckim rynku. Znamy jego możliwości oraz szczegóły z nim związane. Jesteśmy wyspecjalizowani w branży medycznej i posiadamy szereg cennych kontaktów do zaufanych pracodawców na terenie Niemiec